

Już – Raz Dwa Trzy

Już nie powiesz "dobrych snów"

Twych słów

W niebie nie potrzeba już

Bądź

Dniem, nocą przy mnie bądź

Jak duch

Jak czarodziej dobrych snów

Czas niech płynie poprzez nas

Kto zgasł

Temu niepotrzebny czas

Głos twój ciepły ucichł głos

Już noc

Niebu niepotrzebna noc

Łzy niech płyną

Wyschną łzy

Więc wiesz

W niebie nie potrzeba łez

Jeśli spotkasz tych

Których znałeś idź

Mieni się wśród gwiazd

Obietnicy blask

Graj aniele ciszy graj

Twych strun

Niechaj dotknie smutek mój

Weź na drogę dobrych chwil

Kto wie

Co tam w niebie dadzą ci

Jeśli spotkasz tych

Których znałeś idź

Mieni się wśród gwiazd

Obietnicy blask

Próg przekroczyć nieba próg

Byś mógł

Pukaj aż uchylą wrót

Śpij

O wschodzie słońce drży

To nic
Już nadchodzi chłodny świt



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych